

Sygnatura akt IV Ka 322/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SSO Sylwana Wirth SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant :	Marta Synowiec

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

rozpoznawał sprawę **M. P.**

oskarżonego z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 31 stycznia 2014 roku , sygnatura akt III K 617/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza mu 180 zł opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 322/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem M. P. uznany został za winnego tego, że w dniu 8 czerwca 2013 roku w J. woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości o stężeniu 2,06 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) w ruchu lądowym

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 178a§1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w oparciu o art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk zawieszono warunkowo na okres lat 2.

Nadto zważywszy na treść art. 42§2 kk orzeczono wobec M. P. 2-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaś uwzględniając art. 49§2 kk orzeczono od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych na cele społeczne.

Wyrok powyższy zaskarżyła obrońca oskarżonego, zarzucając na podstawie przepisu art. 427§1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów prawa procesowego, mający istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, a to:

- art. 167 kpk w zw. z art. 352 kpk w zw. z art. 366 kpk poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niezgodnie ze wskazanymi przepisami, co skutkowało brakiem przeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu z zawnioskowanej przez oskarżonego w dniu 24 czerwca 2013 r. opinii biegłego lekarza pulmonologa oraz brakiem zarządzenia sprowadzenia ww. dowodu na rozprawę, podczas gdy przeprowadzenie wymienionego dowodu miało kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ponieważ pozwoliłoby na ustalenie, czy i w jakim stopniu brak płuca u oskarżonego miał lub mógł mieć wpływ na prawidłowy wynik badania alkometem;
- art. 7 kpk w zw. z art. 5§2 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparcie wyroku jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy oraz rozstrzygnięcie niewyjaśnionych kwestii na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności zeznania świadka A. P. jednoznacznie potwierdzają wersję zdarzeń podaną przez oskarżonego, zaś stwierdzenie winy i sprawstwa oskarżonego winno wynikać z całości zgromadzonego materiału dowodowego, a nie dające się usunąć wątpliwości należy tłumaczyć na jego korzyść.

Tym samym apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. P. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 178a§1 kk, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu, dokonał jedynie trafnej oceny dowodów, a stanowisko swoje przekonująco uzasadnił. W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego, brak zbędną wydaje się ponowna analiza dowodów, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtarzaniem trafnych, podniesionych wcześniej argumentów.

Odnosząc się zatem wyłącznie do szczegółowych zarzutów podniesionych w apelacji należy stwierdzić, że:

1. Nie sposób zgodzić się z apelującą, jakoby Sąd I instancji naruszył przepisy postępowania karnego nie przeprowadzając dowodu z opinii biegłego pulmonologia na okoliczność wpływu braku płuca u oskarżonego na wynik badania alkometem. Skarżąca zdaje się zapominać, że badanie przy pomocy urządzenia jakim jest alkomet nie stanowi badania wydychanego powietrza, lecz jest to pośrednia analiza krwi znajdującej się w pęcherzykach powietrza. W konsekwencji także badanie alkometem, choć odbywa się faktycznie poprzez „dmuchanie” w urządzenie, prowadzi w efekcie do stwierdzenia jaka jest zawartość alkoholu w krwi badanego, choć wynik podawany jest w miligramach na litr wydychanego powietrza. Konsekwencją powyższych rozważań teoretycznych jest stwierdzenie, iż niezależnie od tego, czy dana osoba ma dwa w pełni zdrowe płuca czy też tylko jedno - to ta ułomność nie ma jakiegokolwiek wpływu na jego stan nietrzeźwości ani też na wynik badania i by to stwierdzić nie jest potrzebna ekspercka wiedza w omawianym zakresie
2. Prawdą jest, że Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom żony oskarżonego - A. P.. Trafność tej decyzji wynikała nie tylko z faktu, że jej zeznania są sprzeczne z zeznaniami funkcjonariuszy Policji(także innych świadków), ale także dlatego, że są w sposób wręcz rażąco sprzeczne wewnątrz. By dojść do takiego wniosku wystarczy porównanie zeznań świadka z postępowania przygotowawczego (k.11) z jej zeznaniami z postępowania jurysdykcyjnego (k.75-76).

Mając na względzie już tylko powyższe, apelację należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi na sprzeczne wewnętrznie, nielogiczne, wręcz absurdalne wyjaśnienia oskarżonego – naprzeciw którym stoją nie tylko (jak już zaznaczono) jednoznaczne w wymowie zeznania funkcjonariuszy Policji ale także nader znamienne zeznania Z. C. z postępowania sądowego (k. 74) który po odczytaniu mu zeznań z postępowania przygotowawczego oświadczył, że chciał pomóc oskarżonemu swoimi zeznaniami i bardzo żałuje, że to uczynił i bardzo przeprosza Sąd. Podkreślić należy nadto wymowne w swej treści zeznania R. N. i A. N. (k. 20 i 21) z postępowania przygotowawczego, potwierdzone w całości w postępowaniu sądowym (k. 74 i 75), gdzie to jednoznacznie zaprzeczyli linii obrony prezentowanej przez M. P..

W efekcie nie mając jakichkolwiek wątpliwości co do trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji – zdecydowano jak w wyroku.